Na mszę ze spokojnym sumieniem. Koniec z mandatami

data aktualizacji: 2022.04.15 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot.arch)

Zarządzający budowlanym marketem porozumieli się z proboszczem miejscowej parafii. W niedzielę nie będą pobierane opłaty za parkowanie. Market wyznaczył także fragment parkingu (wjazd od ronda po prawej stronie) specjalnie dla osób, które w tygodniu przyjeżdżają na msze samochodami.

Urząd miasta przyznaje – pośredniczyliśmy w rozmowach. Do ratusza trafiło wiele skarg ze strony zszokowanych skierniewiczan, którzy potrzymali mandaty za parkowanie w niedzielę pod zamkniętym sklepem – słyszymy.

Wypracowany konsens ucieszył szczególnie zmotoryzowanych parafian.

Koniec z ogłoszeniami parafialnymi poprzedzającymi eucharystię – zostawiłeś auto przed marketem budowlanym, wnieś opłatę lub przestaw pojazd.

Market podpisał umowę, z firmą, która pilnuje porządku na placu.

– Zdaję sobie sprawę z tego, że mieszkańcy Skierniewic cenią sobie przywileje płynące z życia w niespełna pięćdziesięciotysięcznym mieście i wiele razy dawali temu wyraz, że są przeciwni wszelkim opłatom parkingowym. Z drugiej strony, przy liczbie aut, które poruszają się po drogach, ta forma regulowania ruchu jest narzędziem porządkującym. Jeśli chodzi o Castoramę, udało nam się porozumieć, market wydzielił stanowiska dla uczestniczących w nabożeństwach – mówi prezydent Krzysztof Jażdżyk.

Opłata za pozostawienie auta przez osobę niebędącą klientem sklepu, a teraz również w określonej przestrzeni uczestnikiem mszy lub nabożeństw to bagatela – 95 złotych. By uniknąć kary kierowcy, muszą udowodnić, że robili zakupy w markecie.

Anna Wojciechowska, dyrektor skierniewickiej Castoramy przyznaje: – Porządku na naszym placu pilnuje zewnętrzna firma Europark, z którą podpisaliśmy umowę na egzekwowanie opłat za pozostawanie samochodów na parkingu przynależącym do marketu przez siedem dni w tygodniu.

Przy wejściu do sklepu znajdują się „parkometry", w które trzeba wpisać numer rejestracyjny auta. W przypadku gdy numer pojazdu nie zostanie wpisany do urządzenia, w kilka minut później za wycieraczką auta kierowca znajdzie „mandat" za bezprawne parkowanie na terenie prywatnym.

– Właściciel prywatnej nieruchomości może ustalić zasady, na jakich umożliwi parkowanie na swoim placu – mówi Magdalena Studniarek, rzecznik prasowa Komendy Miejskiej Policji w Skierniewicach. –Castorama od lat borykała się z problemami związanymi ze zbyt małym placem przed marketem. Kłopoty przybrały nawadze, odkąd TESCO wyniosło się ze Skierniewic, a parking przed blaszakiem został zablokowany.

Porozumienie dotyczące parkowania wiernych wzmocniła uchwała rady miasta o dalszej dzierżawie Castoramie 195 mkw działki, która służy marketowi do magazynowania pustych palet i odpadów.

Market podkreśla, że decyzję o opłatach wprowadził w związku bardzo złym stanem nawierzchni placu. – Musimy ruch samochodów ograniczyć – mówi Anna Wojciechowska. – To rozwiązanie było konieczne – przekonuje dyrektor sklepu.

Każdy kierowca na czas robienia zakupów w Castoramie (2 godziny) może pozostawić swoje auto bezpłatnie, pod warunkiem wpisania numeru rejestracyjnego auto do jednego z urządzeń znajdujących się przy wejściu do sklepu.

Operator przekonuje – parkomaty są zintegrowane z systemem operacyjnym EuroPark. Nie jest zatem możliwe, aby kontroler wystawił opłatę dodatkową użytkownikowi pojazdu, którego prawidłowe numery widnieją w systemie. Ponadto klient sklepu, który otrzymał opłatę dodatkową, ma prawo do złożenia reklamacji. Warunkiem uznania takiej reklamacji jest między innymi przedstawienie dowodu dokonania zakupu w Castoramie w czasie gdy auto stało na parkingu pod sklepem. Zgodnie z procedurami rozpatrywania reklamacji przez spółkę, reklamacje można złożyć w formie pisemnej, za pomocą formularza reklamacyjnego znajdującego się na stronie internetowej EuroPark lub listownie.

Źródło: https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/40362-na-msze-ze-spokojnym-sumieniem-koniec-z-mandatami